

## [Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)  
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)  
[.net](#)  
[Innowacje](#)  
[Nauka](#)  
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

[zapisz się](#)



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Edukacja](#)

## Naukowcy i dziennikarze organizują zbiórkę pieniędzy

**Stowarzyszenie Rzecznicy Nauki oraz właściciele bloga Crazy Nauka zachęcają na portalu Zrzutka.pl do wykupu kolekcji amonitów z cennego stanowiska paleontologicznego w Łukowie. Celem zbiórki jest kwota 50 tys. zł. Kolekcja ma trafić do Instytutu Paleobiologii PAN i podległego mu Muzeum Ewolucji.**

Kolekcję chce sprzedać prywatny kolekcjoner Janusz Stanowski, który wycenił ją na 80 tys. zł. Instytut Paleobiologii PAN deklaruje, że jest gotów zapłacić 30 tys. zł. Dodatkowe 50 tys. zł mają

nadzieję ubierać organizatorzy zrzutki.

Patronem akcji jest paleontolog z Instytutu Paleobiologii PAN, profesor Tomasz Sulej, a opiekę merytoryczną sprawuje prof. Marcin Machalski tej samej instytucji. Prof. Machalski przygotował pokaz slajdów do obejrzenia na stronie [zrutka.pl](http://zrutka.pl).

O stanowisku paleontologicznym w Łukowie naukowcy mówią, że jest szeroko znane w świecie i należy do czołówki krajowych, klasycznych stanowisk paleontologicznych.

„Słynnych polskich stanowisk jest kilka, i Łuków jest na tej liście” - powiedział w rozmowie z PAP prof. Marcin Machalski. Poinformował również, że większość eksponatów w Instytucie Paleobiologii pochodzi z odkryć naukowców, a pomysł na zbiórkę, by wykupić kolekcję od prywatnego właściciela, zrodził się pierwszy raz w historii. Profesor porównał kolekcję amonitów do dzieł sztuki i wytłumaczył, że nie można prowadzić badań naukowych na wypożyczonych eksponatach.

„Okazy, na których pracują naukowcy, muszą być zdeponowane i nadawany im jest specjalny numer katalogowy. Dlatego najczęściej paleontolodzy pracują na materiałach, które sami odkryją lub takich, które ktoś im przekazał. Ma to związek z procesem naukowym, według którego okaz musi być zawsze dostępny dla innych naukowców, którzy chcieliby zweryfikować ustalenia kolegów” - powiedział prof. Machalski.

Ekspert przyznał, że w zbiorach Instytutu Paleobiologii PAN są również skamieniałości z Łukowa, jednak - gorszej jakości i nie tak kompletne, jak kolekcja Janusza Stanowskiego. „Niektóre z okazów kolekcji Stanowskiego są najlepiej zachowane spośród wszystkich łukowskich okazów, jakie widziałem” - powiedział prof. Machalski.

Jest to również zbiór nie do odtworzenia, ponieważ stanowisko w Łukowie już nie istnieje - zostało zalane wodą w 1990 r. Zanim to nastąpiło, Janusz Stanowski przez 33 lata zbierał 389 eksponatów.

Machalski przyznaje, że nie wiadomo, co się stanie z kolekcją, jeśli nie zostanie wykupiona dzięki zbiorce. Może trafić na jeden z portali aukcyjnych, zrzeszających fanów skamieniałości. „Są zagraniczne portale, które sprzedają skamieniałości. Ceny dyktują sprzedawcy, bo dla różnych osób co innego jest cenne. Nie ma oficjalnego cennika, według którego amonit o muszli 10 cm. kosztuje konkretną cenę. Amonit z unikatowego stanowiska będzie zawsze kosztował więcej. To jest kwestia umowna” - powiedział prof. Machalski.

Amonity - głowonogi z zakręconymi muszlami, wymarły 66 mln. lat temu. Paleobiolog pytany, jaką zagadkę amonitów chciałby rozwiązać, odpowiedział: "Do dziś nie wiadomo jak wyglądało miękkie ciało amonitów. Przeważnie amonit jest rysowany na rekonstrukcjach jako spiralna muszla, z której wystaje coś na kształt ośmiornicy - widać oczy i szereg mięsistych ramion. Jednak nie znamy dotąd skamieniałości amonitów, na których zachowałby się zarys miękkiego ciała z ramionami. A takie - rzadkie co prawda - okazy znamy w przypadku kopalnych ośmiornic czy kałamarnic. Widocznie w ciałach amonitów musiało być coś, co nie sprzyjało ich fosylizacji."

Link do zbiórki pieniędzy, prowadzonej na portalu [zrutka.pl](http://zrutka.pl) Pieniądze można wpłacać do 1 stycznia.

Źródło: pap.pl

<http://laboratoria.net/edukacja/31006.html>

**Informacje dnia:** [Skóra z butelki leczy rany oparzeniowe](#) [Wele osób po przejściu COVID nadal wymaga pomocy](#) [Działanie innowacyjnej metody terapeutycznej pracy z koniem](#) [Szkodliwy wpływ alkoholu na ryzyko nowotworów](#) [Dieta śródziemnomorska może łagodzić depresję u mężczyzn](#) [Co czwarty Brytyjczyk cierpi z powodu chronicznego bólu](#) [Skóra z butelki leczy rany oparzeniowe](#) [Wele](#)

[osób po przejściu COVID nadal wymaga pomocy](#) [Działanie innowacyjnej metody terapeutycznej pracy z koniem](#) [Szkodliwy wpływ alkoholu na ryzyko nowotworów](#) [Dieta śródziemnomorska może łagodzić depresję u mężczyzn](#) [Co czwarty Brytyjczyk cierpi z powodu chronicznego bólu](#) [Skóra z butelki leczy rany oparzeniowe](#) [Wele osób po przejściu COVID nadal wymaga pomocy](#) [Działanie innowacyjnej metody terapeutycznej pracy z koniem](#) [Szkodliwy wpływ alkoholu na ryzyko nowotworów](#) [Dieta śródziemnomorska może łagodzić depresję u mężczyzn](#) [Co czwarty Brytyjczyk cierpi z powodu chronicznego bólu](#)

## **Partnerzy**